

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY



ROK IV | ŁÓDŹ SOBOTA 9 STYCZNIA 1926 r. | NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY. | Nr. 7

Ósma lista „zdobywców węgla”.

Wczoraj wylosowano 50 premji.

Wczoraj odbyło się ósme ciągnięcie premji „węglowego” konkursu „Expressu”. Wylosowano 50 kopert.

Wygrali:

10 korcy

1. Bieniak Andrzej, Aleksandrowska nr. 37.

Po 1 korcu.

2. Demela Maksymilian, Główna 63.
3. Jaśmin Józef, Przedzainiana 13.
4. Jaszczak Stanisław, Wólczajska nr. 216.
5. Pietrzyk Józef, Kilińskiego 87.
6. Dobrodziej Bronisław, Aleksandrowska 33.
7. Krenk Alfred, Szosa Pabjanicka 14
8. Ludwik Tekla, Zakątna 68.
9. Król Władysław, Krakusa 22.
10. Komorowska Janina, Fabryczna nr. 7.
11. Granek Lajzer, Aleksandrowska nr. 4.
12. Szlam Jakób, Szkołna 16.
13. Kossacki Kazimierz, Górna 2.
14. Lubczyński Kazimierz, Chłodna 6
15. Hajduszkiewicz Augustyn, Lipowa 42
16. Fjciński Jan, Konstanyowska 86
17. Świętowiczówna Regina, Kilińskiego 160.
18. Kałużna Zofia, Anny 22
19. Grodziska Lea, Piotrkowska nr. 200.
20. Fielńska Bronisława, Konstanyowska 86.

Trzęsienie ziemi w Niemczech.

Ognisko trzęsienia znajdowało się w promieniu 300 km. dookoła Heidelbergu.

Kolonja, 8 stycznia.

Ubiegłej nocy o godz. 12 min. 40 dano się tutaj odczuć dość silne trzęsienie ziemi, które trwało kilka sekund. Z okolic Bonn, Remagen, Godesbergu, Barmen, Renss i Monachium również donoszą o silnych wstrząsach podziemnych. W Kolonji na ulicach spotykano uciekających w panicznym strachu rozneglizowanych mieszkańców.

Heidelberg, 8 stycznia.

Trzęsienie ziemi w zachodnich Niemczech zostało zanotowane przy tutejsze seismografy. Ruch ziemi trwał od godz. 12.38 sek. 51 do godz. 12.41. Ognisko trzęsienia znajdowało się w promieniu 300 kilometrów dookoła Heidelbergu.

Jedenaście tysięcy upadłości w Niemczech

w ciągu 1925 roku.

Berlin, 8 stycznia.

W grudniu 1925 firmy niemieckie ogłosiły upadłość. Ogólna liczba upadłości niemieckich w roku 1925 wynosiła 11 tysięcy przedsiębiorstw, nie wliczając w to firm. znajdujących się pod kuratela.

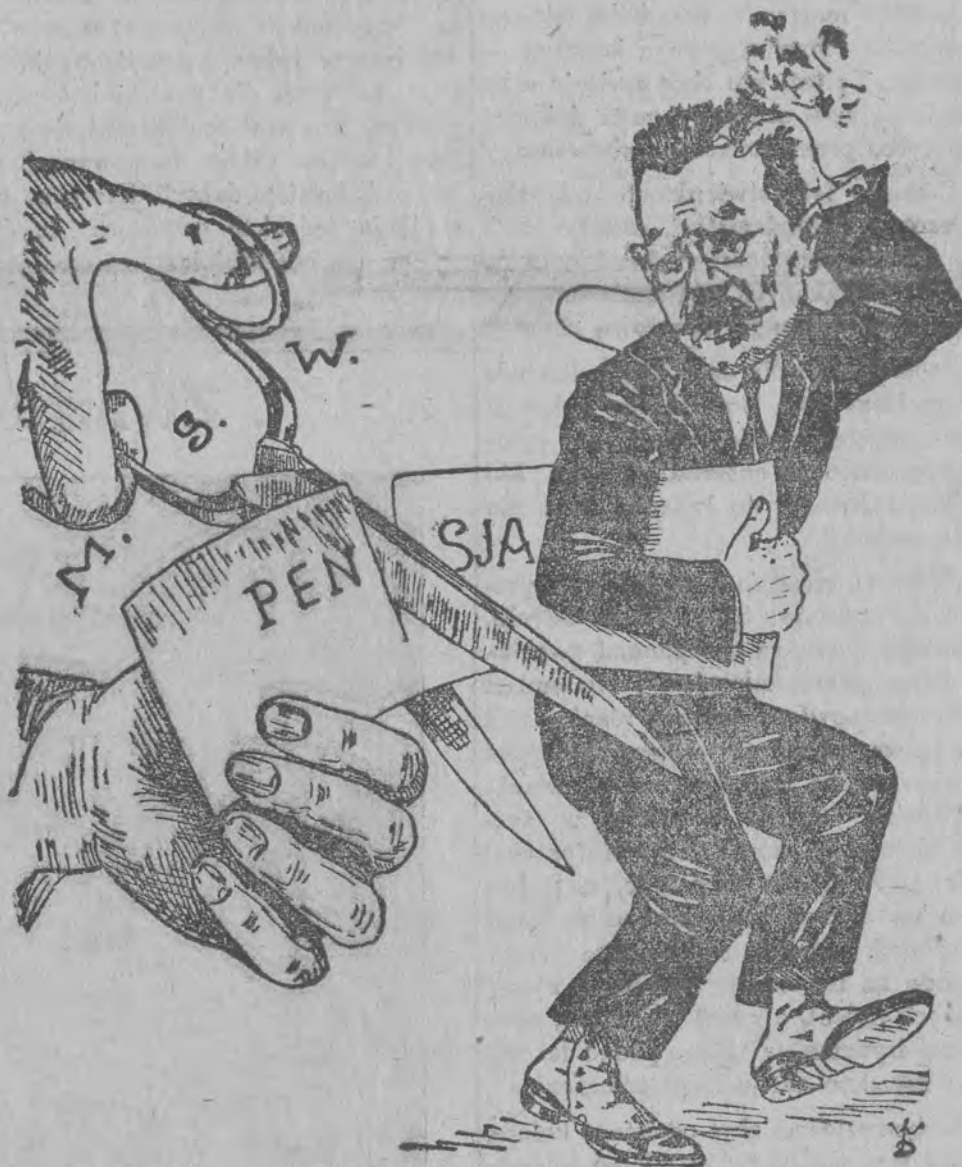
21. Patrzykont Kacper, Brzezińska nr. 70
22. Kublik Fryderyk, Zgierska 114.
23. Garfinkiel I., Aleja I maja 41.
24. Frajtak Jerzy, Kilińskiego 194.
25. Winsze Willy, Gdańska 113.

26. Rozenblum Abram, Południowa 16
27. Zakonnik Szymon, Piramowicza 2.
28. Widawska Janina, Andrzeja 24.
29. Kołodziejczak Edward, Rybna 14.
30. Gorlat Teodor, Spacerna 22.
31. Altman Genia, Ewangelicka 7.

32. Korn Herman, N.-Ceglina 26.
33. Sibera Michalina, Lutomińska 11
34. Brauner Adolf, Wólczajska 179.
35. Wanko Janina, Radwańska 17.
36. Mokrosiński WL, Szkołna 5.
37. Mrówka Marjan, Krucza 1.
38. Kocik Antoni, Główna 24.
39. Woźniak Leokadja, Prusa 34, Żubardź.
40. Ulanowski Edmund, Napierkówskiego 28.
41. Jakubowicz E. Marcinowicza 5.
42. Główna Zdzisław, Zawłazy 22
43. Zapławy Józef, Szosa Pabjanicka 52.
44. Berger Genowefa, Dutra 2.
45. Zylberberżanka Anżela, Kamienica nr. 2.
46. Lichtenszajn Władysław, Piotrkowska 44
47. Nadel Henio, Ceglina 8.
48. Błęcki Józef, Zgierska 34.
49. Hentsch K. Kilińskiego 130.
50. Kwiatkowski Józef, 6 sierpnia 23.

Obcięto im... pensje!...

Rysował Wacław Drozdowski.



Ministerstwo spraw wewnętrznych obcięło pensje prezydentowi, vice-prezydentom i ławnikom magistratu m. Łodzi.

Z prasy.

Osoby powyżej wymienione zechcą się łaskawie zgłosić każdego dnia do redakcji „Expressu” w godzinach od 4 do 7 po poł., gdzie otrzymają bonny węglowe. Należy przynieść ze sobą jakikolwiek dowód, stwierdzający tożsamość. Węgiel został zakupiony w składzie firmy Jan Korai, Kolejna 2 (róg Stenkiwiczka) i tamże będzie wydawany za okazaniem bonny węglowego.

Dziwiata lista „zdobywców węgla” ogłoszona zostanie jutro.

Godne naśladowania.

Następujące osoby ofiarowały wygrane premje węglowe na rzecz bezrobotnych:

P. Wierzbicki E., Piotrkowska 10, 1 korzec. P. Jabłoński Lucjan, Konstanyowska 10, 1 korzec węgla i 2 złote.

JUTRO
— ukaże się —
„EXPRESS”

o godz. 12-ej w południe i zawierać będzie:

1. Kupon żywnościowy na 9
2. Dziwiatą listę „zdobywców węgla”.

Surowe kary spadną na greków, którzy uchylą się od udziału w wyborach.

Podatek podwyższony o 10 procent —

i prawo korzystania z matorium mieszkawego cofnięte —
oto represje obecnego rządu greckiego.

Grecka prasa rządowa konstatuje z uspokojeniem, że dyktator grecki, general Pangalos przeprowadził swój główny cel: udało mu się mianowicie doprowadzić do zgody między częścią obozu republikańskiego a monarchistami.

Wszyscy przywódcy stronnictw, którzy doprowadzili do ugody, słułowali uroczystie w obecności generala Pangalosa iż przez cały lat pięć bez względu na wynik wyborów, nie będą wysuwali kwestji formy rządu.

Oznacza to, że monarchiści otrzymują w przyszłych wyborach większość, obowiązani będą utrzymać we ważności republikańską formę rządu przez cały lat pięć.

Tym razem również hasła wyborcze nie mają dotyczyć kwestji formy rządu, lecz przeniosą się tylko na pole walk osobistych.

Jakie przyczyny doprowadziły do tej ugody? Pangalos a wraz z nim wszyscy przywódcy stronnictw jemu bliskich zrozumieli, że częste rewolucje i zmiany w Grecji skompromitowały Grecję przed resztą Europy i wiele jej zaszkodziły na forum międzynarodowym. Dlatego przywódcy greccy planują obecnie radykalną zmianę stosunków w kraju.

Pierwszym następstwem zawartej ugody jest wzrost znaczenia greckich monarchistów, którzy we większości uczestniczą w rządzie i odgrywają wybitną rolę w zagranicznej polityce Grecji.

Obecny minister spraw zagranicznych, Rufos, jest byłym ministrem króla Konstantyna, także dyrektor oddziału politycznego w ministerstwie spraw zagranicznych Kaftansoul jest monarchistą.

Inni zwolennicy monarchji weszli do służby dyplomatycznej. W tych dniach general Pangalos przyjął do szeregu armji zasadniczo monarchistów na stanowiska wyższych oficerów, wydając równocześnie rozkaz, który umożliwia przyjęcie ich do armji, jeżeli wyrażą tego rodzaju życzenie. Pangalos postanowił utrzymać w rękach dyktaturę do dnia wyborów, które odbędą się 14-go marca.

Wybory przyniesie mają wyjaśnienie sytuacji w Grecji. Pangalos oświadczył oficjalnie, że zwycięzcom w wyborach ustąpi władzę. Obecnie rząd grecki opracowuje projekt ustawy przymusowego udziału we wyborach.

Ustawa ta ustala ostre kary dla wszystkich, którzy z powodu błahych przyczyn nie uczynią zadość obowiązkowi głosowania.

Między innymi dla tych wszystkich, którzy nie będą głosowali podwyższony zostanie podatek o 10 procent i odebrane im zostanie prawo korzystania z matorium, jakie ustala prawo mieszkawowe.

Wszyscy wyborcy obowiązani są zaopatrzyć się sami w książeczki wyborcze. Pomimo tych gróźb aktywność wyborców jest dotychczas bardzo nieznaczna.

Głowa pod lupą uczonego.

Blondynki, zwłaszcza jasne, są zwolenniczkami staropaniństwa.

Ludziom, którzy mają skłonność do łysienia, nie grożą suchoty.

Używany niejednokrotnie nawet w mowie potocznej, a zwłaszcza w utworach poetyckich zwrot o głowach, które „przez noc jedną pokryły się siwizną”, jest, co prawda efektowny, wszakże nie posiada żadnej naukowej podstawy, podobny bowiem fakt nigdy się nie zdarzył a to z tej prostej przyczyny, że... zdarzyć się nie mógł.

Tak przynajmniej twierdzi wybitny uczony angielski, dr. Houseman, poświęcający się już od szeregu lat specjalnie studjom nad istotą ludzkich włosów i różne bardzo ciekawe rewelacje z tej dziedziny zawdzięczamy wzmiankowanemu badaczowi.

Każdy włos składa się z komórek, ułożonych w trzy równe pokłady, przy czym jest uzależniony od ilości i jakości pewnych substancji, mieszczących się w komórkach korzeniowych pod skórą.

Niezdolność wytwarzania przez te ostatnie dostatecznej ilości barwnika, jest zdaniem dr. Housemana, pierwszym symptomem zasilania naszej siły życiowej. Komórki rodzą wówczas wprawdzie jeszcze włosy, lecz nie są już dość silne, by im dać jakikolwiek kolor. Takie włosy cechuje martwość, podobnie, jak pokrewne im twory rogowe u kończyn — paznogi. To też, kto chce zmienić wówczas kolor swej czupryny, może dokonać tego tylko przez sztuczne farbowanie.

Ciekawy fakt stwierdzono odnośnie do osób o „płomienistych czuprynach”: Oto wśród „pensjonarzy” dwudziestu do mów dla obłąkanych, nie znaleziono ani jednego rudowłosego umysłowo chorego

Pociechę zaś dla osób mniej, lub więcej pozbawionych naturalnego pokrycia głowy, niechaj będzie twierdzenie cytowanego uczonego angielskiego, że kto posiada skłonność do łysienia, temu nie grożą suchoty.

Dalej na zasadzie danych statystycznych stwierdzono fakt, że blondynki, zwłaszcza jasne, są specjalnymi zwolenniczkami „staropaniństwa”, natomiast osoby ciemnowłose, już bez różnicy płci tym razem, zdradzają większą skłonność i zdecydowanie wstępowania w związki małżeńskie, rekord wszakże w tym względzie mają bezapelacyjnie (przynajmniej w Anglii) kobiety rude, a. p. bowiem na anonse, umieszczone w kilku poczytnych pismach, a ofiarujące pewną nagrodę za informacje dotyczące niezamężnych kobiet, o mniej lub więcej miedzianej fryzurze, w wieku ponad lat 40, nie otrzymano ani jednego zgłoszenia.

Rudym włosom zbyt ognistego koloru można tam nadać ładny odcień kasztanowy, w sposób nader prosty: Oto po każdym jedzeniu, przez trzy tygodnie należy polykać łyżkę dobrej oliwy.

Po mozolnych dociekaniach stwierdzono ostatecznie, że przeciętna ilość włosów na „zdrowych głowach” jest w

ujące literalnie w pocie czoła”, posiada ją gęste i bujne owłosienie.

Brwi, pełniące dziś funkcję poniekąd jedynie dekoracyjną, były kiedyś w całym słowa tego znaczeniu „krzaczaste” i miały za zadanie, chronienie oczu przed światłem słonecznym, oraz przed kroplami potu, spływającego z czoła. To też nie bez słusności twierdzą uczeni, że nasze dzisiejsze pokolenie „okularników”, zawdzięcza swą krótkowzroczność w znacznej mierze stopniowemu zanikaniu brwi i co za tem idzie, zatruciu oczu przez czynniki zewnętrzne.

W sprawie, skąd u pewnych dzieci biorą się kędzierzawe włosy, u innych zaś proste, — pantuje w kołach naukowych pewna rozbieżność, przeważa jednak zdanie, że odgrywa tutaj rolę dziedziczność przy czem pewne koła podkreślają, że może ujawnić się ona nawet po wiekowej przerwie. Początkowo włosy u wszystkich ludzi były pono normalnie prościuteńkie, a „kręcić” zaczęły się dopiero później, i to jako skutek nieprawidłowego odżywiania się.

Na zakończenie niechaj nam będzie wolno do mnóstwa „niezawodnych” środków, poddanych na „porost włosów”, do dać jeszcze jeden, sporządzony kilkатысяcy lat temu dla pewnej królowej Egipskiej. Preparat ten składał się z psiej łapy i kopyta osłego, ugotowanych w oleju z dodatkiem daktyli. Kto chce niech spróbuje, jednakże gwarancji za dobry skutek się nie udziela.

Za kulisami królewskiego dramatu w Rumunji.

Co mówi główna bohaterka przepiękna pani Lambrino.

Księcia karano, skoro przebywał granicę, ażeby zobaczyć tę, którą kocha.

Dziennik „Peuple” ogłasza wywiad z p. Zizi Lambrino, przebywającą w Paryżu, pierwszą rozwiedzioną żoną księcia Karola rumuńskiego:

Oświadczyła ona: „Nie wiem, co znaczy ściśle wszystko, co się dzieje w tej chwili, ale sądzę i mam nadzieję, że jest to dla księcia i dla mnie szczęście w perspektywie po tem wszystkim, cośmy przecierpieli oboje”.

Następnie p. Lambrino opowiada, w jakich okolicznościach zmuszono księcia Karola do opuszczenia jej, jak próbowano wszelkich środków, ażeby przekonać księcia o konieczności porzucenia jej i jak ofiarowano jej nawet fortunę, która byłaby uczyniła z p. Lambrino jedną z najbogatszych kobiet w królestwie rumuńskim.

„Ale co znaczy — opowiada dalej — bogactwo w porównaniu z miłością? Mojem jedynym pragnieniem było pozostanie na zawsze przy tym, który był „moim księciem” w całym znaczeniu tego wyrazu.

Nie chciałam opuszczać króla mego serca, ale opór był tak silny na dworze rumuńskim, że musiałam zrezygnować. Księcia potraktowano jako zwyczajnego żołnierza i karano go, skoro przebywał granicę, ażeby zobaczyć tę, którą kocha.

Cóż mogłam zrobić — ciągnie p. Lambrino — czyż miałam być powodem wojny cywilnej? Czyż miałam z mojej winy grozić losowi dumnej dynastji, z której pochodził mój mąż?

Zapytana o przyszłość b. żona księcia Karola dodała:

„Mam tylko litość dla księżnej Heliuy, która jest ofiarą fatalności”.

Zwarjowana zima.



kąpielowej na Florydzie, huraganu: — W trudniu spadły wielkie widzimy dwie łaponki, które „łwana”.

CZYTAJ CIE

„Instrowana Republike”



Przedstawiciele 3 ministerstw będą interwenjowali w zatargu z dozorcami

W związku z żądaniami, wystawionymi przez dozorców domowych odbyła się onegdaj konferencja przedstawicieli obu związków dozorców—klasowego i chrześcijańskiego z przedstawicielami właścicieli nieruchomości.

Właściciele nieruchomości podtrzymały 2-tygodniowy termin wymówienia, wolną ręką w sprawie eksmisji, oraz płace o 10 proc. mniejsze, niż to przewidywała dotychczasowa umowa, podczas gdy dozorczy żądali 6-miesięcznego

wymówienia, ograniczenia prawa eksmisji i znacznie wyższych płac. Ponieważ konferencja do skutku nie doprowadziła odbędzie się jeszcze następane w inicjatywę inspektoratu pracy, a ewentualnie sprawę tę zadecyduje nadzwyczajna komisja rozjemcza, złożona z przedstawicieli ministerstw sprawiedliwości, pracy i spraw wewnętrznych. (b)

Dolar w Łodzi.

W dniu dzisiejszym obracano w Łodzi dolarami po kursie 8,20 w płaceniu, 8,30 w żądaniu. Tendencja na ogół słaba. Transakcje dokonywane były w małych ilościach. Materiał w zupełności pokrywał zapotrzebowanie.

I. PRZEDGIĘŁDA WARSZAWSKA. New York 8,12

II. PRZEDGIĘŁDA WARSZAWSKA.

Dolar w obrotach międzybankowych 8,10, w obrotach prywatnych 8,20 w żądaniu.

JUTRO — ukaże się — „EXPRESS”

o godz. 12-ej w południe i zawierać będzie:

1. Kupon żywnościowy № 9
2. Dziewiątą listę „zdobywców węgla”.

Koncesjonowane

Kursy Kierowców Samochodowych

W. WOJNY, Łódź, ul. Piotrkowska № 91.

Kursy zawodowe i dla amatorów Panów i Pań. Wykłady systemem nowoczesnym prowadzone są przez fachowych inżynierów instruktorów. Specjalna sala modeli i warsztaty przy szkole. Do nauki jazdy samochody różnych typów.

Specjalne ulgi: dla członków organizacji zawodowych i społecznych oraz urzędników państwowych, oficerów rezerwy, policji i inwalidów wojennych. P. T. słuchaczom przysługuje prawo specjalizowania się w warsztatach kursów niezależnie od godzin wykładowych.

Zapisy przyjmuje, informacje i programy udziela kancelarja Kursów od g. 9 r. do 8 wiecz. bez przerwy.

UWAGA: O ile po ukończeniu kursu trwającego 3 miesiące słuchacz nie otrzymałby prawa jazdy, Zarząd kursów zobowiązuje się bezpłatnie doprowadzić do pomyślnego rezultatu.



OGŁOSZENIE do wszystkich pism po cenach niższych
PROSBY i REKURSY do wszystkich władz
TŁUMACZENIA aktów i korespondencji w 6 językach pod kierunkiem H. Kępińskiego
PIERWSZE W POLSCE
BIURO INFORMACJI PRASOWYCH
 Ceglinańska 40 **BIP** TEL. 20-62.
 co godzinach biurowych 7-12 i 17-24.

Pracownia Gorsetów „MARTA”
 z dnem 1 stycznia r. b. przeniesioną została na ul. Piotrkowską № 109, front II piętro.
 Wykonuję: Gorsety według najnowszych modeli paryskich, od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Pasy gumowe poszczepujące, paski sportowe, pasy przed i po połogowe, paski higieniczne, biustonosze, i t. p. 286-3

Największe i najtańsze źródło SZKŁA OKIENNEGO
S. FEINER, Zgierska 28, tel. 45-98
 poleca szkło ornamentowe surowe pierwszorzędnych fabryk.
UWAGA: Wielki wybór szkła inspektowego.

Fabryka luster i zakład meblowy WALENTEGO LISICKIEGO
 Łódź, Zachodnia 22.

poleca po cenach najniższych: Kredensy rozmaitych rozmiarów, szafy, garderoby, łóżka, stoły, krzesła oraz całkowite urządzenia. — Lustra, trena, tualety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące różnych rozmiarów. Mechaniczna szlifownia szkła i podlewnia luster.

UWAGA: Urzędnikom na raty.

Dr. W. Balicka
 Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 11—2 i od 3—6 tylko kobiety. Pańska 12 m. 14 róg Zawadzkiej. **STENOGRAFIA** wykazuje wszystkich listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Dep. 12 338—21

Każda z Pań!!!
 chcąc być według najnowszych paryskich turnali ostrzyżona i czesana winna zgłosić się do — — — — — pierwszorzędnego zakładu fryzjerskiego **A. HOŁODYNIAKA** PIOTRKOWSKA 27, TEL. 38-09. Farbowanie włosów i t. p. w czasie. **Uwaga: Wielki wybór peruk.**

Pierwszy w Europie specjalny Zakład prawdziwego **KEFIRU LECZNICZEGO** nagrodzony 33 najwyższymi nagrodami (ostatnia na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Warszawie 1925 r.) **Klaudji Sigaliny.** Anemja, choroby żołądka, nerek, dróg oddechowych, rekonwalescencja. **Ul. Narutowicza (Dzielnia) № 6. Tel. 46-40.** Dostawa kefiru do domu. Pp. Lekarzom ustępstwo.

DOBRA KSIĄŻKA jest najlepszym przyjacielem każdego człowieka. Wielki wybór dobrych książek poleca **Wypożyczalnia Książek** w językach: polskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim **ALFREDA STRAUCHA.** ul. Prez. Narutowicza 14. Abonament miesięczny **zł. 2.50** — — — — — wynosi tylko

FUTRA wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie **I. Opatowski** Nowomiejska 27 Tel. 46-08.

NA RATY! Kto raz kupi, napewno zaprzęduje swoich znajomych **Manufakturę, Galanterje, Firanki, Chustki, Kapy, Białe towary.** **„KREDYT”** NAWROT 15. róg Sienkiewicza.

Na wypłatę! swetry, Manufakturę Galanterja Jedwab Firanki **Piotrkowska 37** (w podwórzu)

Dr. med. BRAUN Poludniowa Nr. 23 telef. 40-26. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 8—12 i od 5 do 8.

Dr. med. LUBICZ Ceglinańska 43 Tel. 41-32. Choroby skórne we wszystkich moczniciach. Leczenie sztucznym słońcem wywołanym. Przyjmuje od 10—12 i od 5—8.

Dr. med. L. Prybalski Choroby skórne włosów, weneryczne i moczniciowe (leczenie światłem Lampa kwarcowa i promieniemi rentgena. Zawadzka № 1 Telefon Nr. 25-38 Przyjmuje od 9—2 i od 5—8 Dla pań od 4—5 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. SOMMER ul. 6-go sierpnia (Benedykta) 16. chor. skórne (włosów) dróg mocz. i Robiace. Od 9—11, 6—8 dla pań: 4—6

Wyszukać wspólnika do interesu samochodowego i kapitałem 1—2 tys dolarów. Oferty pod „Samochód”.

Przybłąkał się pies Wilk odebrał L. Lewela 7 Kaźmierczak. 232

Maszyna do szycia i rower do sprzedania Słowiańska 13 m. 20.

WODNIARSTWA wyczam gruntownie w ciągu 6-1 tygodni. Piotrkowska 84 m. 11. Zapisy przyjmuję od 2—3 po poł.

Wynajmę oryginalny kostium maskaradowy, Ogródowa 24-11. 22-1

Prenumerata: W Łodzi zł. 3.50 miesięcznie—Zamiejscowa 5 złotych miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie. **Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz 10 linijowy (na stronie 10 kolumn) W PEKSKIE 40 gr. za wiersz 10 linijowy (na stronie 10 kolumn) NEKROLOGI I NADESLANE: 30 gr. za wiersz 10 linijowy (na stronie 10 kolumn) Zaręczynowe i zaślub. po 10 kolumn 10 zł. Zamiejscowe o 50 proc. Zagran. o 100 proc. droż. Za terminowe druk ogłoszeń składają się odpowiadają. Drobiaz 10 gr. Posłaństwo prasy 5 groszy. Najmniejsze 30 gr.

Redakcja i Administracja a. Piotrkowska № 49. Telefon redakcji: 27-24, 38-43, 38-44. — — — — — Godziny przyjęć redakcji 6—7 po poł. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. — — — — — Ogłoszenia kolorowe (mimo almanachy) 100 procent drożej.



Przed walnym zebraniem Ł. Z. O. P. N-u.

Czas skończyć z eksperymentami!

Sportowa Łódź stanie do egzaminu dojrzałości, od którego zależeć będzie jej przyszłość.

Dotychczasowy sposób obsadzania naszych okręgowych władz sportowych odbiegał daleko od celu, jakiemu władze te służyć miały. I jeżeli mamy być szczerzy i obiektywni, to wypada nam stwierdzić że prawdziwą bezstronnością i pracą twórczą kierowały się jedynie nasze pierwsze zespoły Ł. Z. O. P. N. Czy była to zasługa ludzi, którzy wówczas mandaty w Ł. Z. O. P. N. piastowali, kwestja odpowiedzi na to pytanie zostanie otwarta. Jednakże nie od rzeczy będzie podkreślić, że na początek organizowania ZOPN-ów oraz pierwsze lata ich rozwoju, zwłaszcza w Łodzi, pracą na niwie sportowej traktowano tak, jak należało, t. j. z punktu widzenia czysto sportowego.

Dlatego też ówczesna praca naszych władz sportowych owiana była idealizmem bez różnych naleciałości, i tarć, które z czasem, walkę o hegemonję, czyli politykę międzyklubową ma teren Ł. Z. O. P. N. wprowadziły.

Odtąd i na tle tych faktów, żaden prawie, prawomocnie wybrany zarząd ani też jego organa kadencją przewidzianego czasokresu w komplecie nie przetrwały. Gdyż albo ustępował prezes to znów sekretarz, albo też całe wydziały, składały mandaty na ręce swoich władz przełożonych lub walnego zgromadzenia, a w wielu wypadkach i nadzwyczajnego walnego zebrania.

Co się działo podczas obrad tych zebrań, trudno jest ująć w ramy jednego artykułu dziennikarskiego. Wiedzą o tem bardzo dobrze wszyscy zainteresowani, którzy, jeżeli na wspomnienie tych, jedynych w swoim rodzaju „obrad“ względnie „prac“ dla dobra?... sportu nie zarumienią się ze wstydu, to niech sobie z ręką na sercu sami powiedzą, że w sporcie nie masz dla nich pracy“.

I czyż trzeba się jeszcze dziwić lub domyślać, jaki pożytek przyniosły sportowi pod wpływem takiego nastroju, gdzie każdy obecny szukał dziury w całym, prowadzone obrady? To też wyłaniano tam zarządy, które odrazu z miejsca skazane były na kapitulację.

W przeciwnym zaś razie, gdy w gronie takiego zarządu znalazły się ambitne na swój sposób jednostki, które postanowiły dowiosłować do przystani t. j. do końca kadencji, to było to naprawdę tylko wiosłowanie po wzburzonych falach piętrzących się i wymagających innego kierownictwa wypadków. Bo większość tworzono tam nie na podstawię potrzeb naszego sportu, lecz albo zupełnie dorywczo z ludzi, którzy swą nienawiścią do drugich lub wymową tej większości trafiłi do przekonania, albo też do zarządu Ł. Z. O. P. N. i jego wydziałów wchodzili ludzie sztan darowi, mający już zgóry cel pracy wytknięty. Cel ten rozumie się polegał na wyłącznym strzeżeniu interesów danego klubu, który ich mandatem obdarzył.

Rzecz zrozumiała, że w takich warunkach, praca naszych władz sportowych skupiała się wyłącznie na typowym „urzędowaniu“. Nie było tam miejsca, — bo i nie mogło być — na pra-

ce twórczą, jeżeli wyłącznym dążeniem ludzi wybranych było: pokonać przeciwnika przy zielonym stoliku bo na zielonym trawniku zwycięstwo nie pewne, albo nawet wykluczone.

Czyniono to bez zająknięcia i bez zastanowienia się, czy podobna „gra“ choćby tylko u siebie w domu powinna mieć miejsca. Czyniono to — ot, tak sobie, dla dogodzenia sferom rządzącym, by zapewnić sobie ich poklask i poparcie w dalszym niszczeniu tego, co się budowało na sportowych fundamentach.

Tyle o pracy na wewnątrz, która jak z powyższego wynika z pracą sportową ani w przybliżeniu nie ma nic wspólnego.

Na zewnątrz zaś, już od dłuższego czasu, występy naszych przedstawicieli sportowych, z małym tylko wyjątkiem były, lub co najmniej równały się kompromitacji łódzkiego sportu.

Przez nie Łódź sportowa stawała się głośną ale w ujemnym słowa tego znaczeniu. Dzięki właśnie tej okoliczności sport nasz poniósł nie powetowane straty.

Kto chciał, dotrzymał danego naszym klubom przyrzeczenia, kto zaś nie chciał, zrywał wszelkie umowy podpisanymi zagwarantowane wiedząc, że w Łodzi nie na to istnieją władze sportowe, ażeby interesów podporządkowanych sobie klubów bronić; zdarzało się również, ku ogólnemu zdziwieniu i zgorzzeniu, że nasze władze działały na zewnątrz na szkodę swoich klubów.

Dlatego też podkreślamy, że czas już najwyższy, skończyć z tego rodzaju eksperymentami. W b. m. sportowa Łódź zbierze się dla złożenia egzaminu dojrzałości na walnym zebraniu Ł. Z. O. P. N. Wierzmy, że egzamin ten wypadnie pomyślnie i stanie się żywym dowodem, że doświadczenia przeszłości nie poszły na marne. A odniesiona korzyść ze szkoły przeszłości zapewni sportowej Łodzi należną jej przyszłość.

Fr. Romanek.

Zwalczanie profesjonalizmu w Polsce.

Warszawa, 8 stycznia.

Związek polskich związków sportowych w obronie czystości sportu postanowił wystąpić do Polskiego związku piłki nożnej, aby w piłce nożnej zabronić wogóle grywania z zawodowcami drużynami zagranicznymi, tembardziej, że jak stwierdziła praktyka, stosunki z temi drużynami nie wychodzą na dobre naszym klubom ani pod względem moralnym, ani materialnym. Z podobnym wnioskiem wystąpiono również do P. Z. T. kolarskich, mianowicie z propozycją ograniczenia przyjazdu do Polski zawodowców zagranicznych.

Stan pogody w górach

Krynica, 8 stycznia.

Śnieg grubości 90 cm., temperatura waha się między 2—1 powyżej zera. Wiatr lekki, niebo zachmurzone. Przewiduje się jutro lekka odwilż.

Worochta, 8 stycznia.

Temperatura stale powyżej zera. Kompletna odwilż. Schroniska wolne.

Cierniowa droga narciarza.



Przygoda narciarza, który zblądził w górach szwajcarskich.

Zwycięstwo narciarzy polskich w Czechosłowacji.

Polacy zdobyli prawie wszystkie nagrody.

Altschmecks, 8 stycznia.

W dni 6 b. m. rozpoczął się tutaj tydzień międzynarodowy sportów zimowych.

Na pierwszy ogień poszło narciarstwo i bieg długi na 15,2 kl. do którego stanęło 30 zawodników i 8 zawodniczek. W biegu I klasy zwyciężył mistrz Polski Mückenbrun (Zakopane) w 1:28, przed Aladarem Thernem (Karpatenverein) 1:28:06, trzecie miejsce zdobywa Rozmus (Zakopane) w 1:29:25.

W biegu drugiej klasy wszystkie trzy miejsca przypadły w udziale polakom a mianowicie: Kuracz (Zakopa-

ne) 1:29:25, drugie miejsce Koczulka (Zakopane) 1:31:35, oraz trzeci Ruclicki 1:39:57.

W grupie seniorów pierwszy Schille 1:29:24, drugie miejsce zdobywa znakomity kolarz Zamojski w 1:29:34.

W grupie pań pierwsze miejsce zdobyła p. Lotczkova znakomita motocyklistka lwowska w czasie 14:34 w biegu na 3 klm., drugiej miejsce przypadło p. Jolesch (Wiedeń) w 18:33, trzecie miejsce p. Sednitzka.

Zwycięstwa polaków przyjęte zostały zarówno przez widzów jak i zawodników z niezwykłym aplauzem.

Najliczniejszą i najsłynniejszą gwiazdę lekkoatletyczną

posiada „Illinois Athletic Club“ w Chicago.

Bezsprzecznie najliczniejszą i najsłynniejszą lekkoatletów oraz największą mistrzostw świata w wszystkich dziedzinach lekkiej atletyki posiada I. A. C. w Chicago. Honoru barw tego klubu bronia bowiem takie wszechświatowe sławy, jak: Osborne, Riley, Jones, Schwartz, Evans i Stevenson. Ostatnio zaś powiększył szereg I. A. C., Muchison, który przeniósł się z New Jorku do Chicago na stałe.

Jeszcze bardziej imponująco przed-

stawia się gwardja pływacka tego klubu, w której skład wchodzi także gwiazdy: Johnny Weissmüller, Skelton i w. in. Przed kilku tygodniami, trenerowi I. A. C. udało się i Arne Borg'a wciągnąć pod sztandar I. A. C.

Wobec powyższego można śmiało powiedzieć, że I. A. C. jest zupełnie kompletny. A jeżeli czeka jeszcze na kogoś, kogoby mógł wcielić do swego kompletu, to chyba jeszcze, Nurniego, Hoffa i Rademachera.

Przygotowania konsulatu polskiego w Rotterdamie do Olimpiady w Amsterdamie.

Warszawa, 8 stycznia.

Polski związek lekkoatletyczny komunikuje nam, że w odpowiedzi na zapytanie PZLA. wystosowane do konsulatu polskiego w Rotterdamie sprawie kwater dla zawodników polskich na igrzyska olimpijskie w roku 1928, otrzymał odpowiedź, iż konsul polski w Rotterdamie łącznie z konsulem honorowym, oraz przedstawicielem ambasady polskiej w Amsterdamie stolicy Holandji komitet, który już rozpoczął swoje czynności, aby przygotować ekspedycję polskiej kwater i zapewnić możliwie tani i wygodny pobyt rodaka-

kom na terenie Holandji. Dokładne informacje, dla celów informacyjnych zostaną przez rzeczony komitet niebawem nadesłane.

Nowy rekord łyżwiarski w Norwegji.

Oslo, 8 stycznia.

Na zawodach łyżwiarskich, które odbyły się tutaj w dniu 6 b. m. niejaki Krisiansen osiągnął czas: na 500 mtr. 46.1 sek., oraz na 1.500 mtr. — 2:29.4.

CASINO

Dziś uroczysta premiera!

Najwspanialsze arcydzieło filmowe!

Co to jest film Foxa

Czwarte Przykazanie?

TO

Obraz cichego bohaterstwa jakim jest całe życie matki!

TO

Najwspanialszy film XX wieku!

TO

Film, który nas przetrwał!

TO

Film, który stoi ponad modą i kierunkami, bo jest jedną wieczną prawdą życiową!

TO

Film pozostawiający trwalsze i silniejsze wrażenie, niż teatralny repertuar całego sezonu!

TO

Film, na który świat cały czekał!



MA BENTON PLEADS FOR A HOME, IN
"OVER THE HILL" ~ ~ WILLIAM FOX PRODUCTION

Dziś uroczysta premiera!

Najlepszy i najdroższy film sezonu!

Co to jest film Foxa

Czwarte Przykazanie?

TO

Dzieje serca matczynego, których żaden poeta nie opiewał w sposób tak prosty i ujmujący!

TO

Film dla serc dobrych i pogodnych — a tembardziej dla serc twardych i okrutnych!

TO

Film, który jest nabożeństwem!

TO

Film dla młodych i starych, dla biednych i bogatych!

TO

Największy hymn miłości macierzyńskiej!

4-te PRZYKAZANIE

(Matka)

The Mother - Mary Carr - and "OVER the HILL"
her children IN WILLIAM FOX PRODUCTION

(Matka)W roli głównej
genjalna
**MARY
CARR**
W roli głównej
genjalna
**MARY
CARR**
PONADTO

Występy artystyczne

Wybitnej pary tanecznej

NINY PAWLISZCZEWEJ i FELIKSA PARNELLA
oraz b. artystki Opery
Warszawskiej
ZOFJI ZABIĘŁŁO
1) **W MATNI** (Pająk i mucha) w wyk. **NINY PAWLISZCZEWEJ i FELIKSA PARNELLA**2) **PIESNI I PIOSENKI** — Wiktora Kurpińskiego: — w wyk. **ZOFJI ZABIĘŁŁO**3) **LES MATELOTS** w wyk. **NINY PAWLISZCZEWEJ i FELIKSA PARNELLA**
Uwaga: Zwracamy uwagę Sz. Publiczności, aby nie myliła dotychczas wyświetlanych, małowartość filmów pt. Matka z obrazem „4-te Przykazanie” (Matka)

Orkiestra symf. pod dyr. p. L. Kantora. Przy fortepianie p. M. Szymkiewicz

Początek o godz. 2-iej po poł.

Sala ogrzewana.

